

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 28 Lipca r. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 18 lipca.

Przez najwyższe rozkazy dzienne: *D. 14 lipca.* Dowódca 1szej brygady 15tej dywizji pieszej, Jenerał Major, *Duwing 2gi*, przeznaczony liczyć się w Armii. Zostający przy Jego Cesarskiej Wysokości, Głównym Naczelniku Korpusów Paziów, wszystkich lądowych Kadeckich i półku Dworzańskiego, Jenerał-Major *Chwoszczyński*, uwolniony za urlopem na cztery miesiące — *D. 16 lipca:* Uwolniony z liczących się w Armii Jenerał-Major *Ladygin*, przyjęty do służby z liczeniem się także w Armii i naznaczeniem Zarządzającym Komisją Moskiewskiego Kommissoryatskiego Depo. Półkownik Wojska Dońskiego, *Szamszew*, uwolniony ze służby z przyczyny ran, w randze Jenerał-Majora z mundurem. (*Rus. Inv.*)

— Przez najwyższy dyplomata, z dnia 15 lipca, Królewsko-Niderlandzki Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny, *Baron Hehkeren*, naysaskawiey mianowany Kawalerem Orderu *S. Anny 1szej klasy*. (*Gaz. St. Petb.*)

W niedzielę, d. 16 lipca, NAYJAŚNIEYSZEMU CESARZOWI JEGOMOŚCI podobało się zaprosić na obiad wszystkich wychowanców szkolno-wojskowych zakładów, rozłożonych w *Peterhoffie* obozem.

Obchod tego dnia rozpoczął się kościelną paradą, którą składały pierwsze plutony wszystkich zakładów. Po skończeniu Mszy ś., plutony te, wychodzący z cerkwi, przyłączyły się do dalszych swych towarzyszy, którzy stali w szeregach na placu przed pałacem, i SAM CESARZ JEGOMOŚĆ, stanąwszy na skrzydle 1go plutonu 1go Kadeckiego Korpusu, poprowadził je przeciągając przed NAYJAŚNIEYSZĄ CESARZOWĄ JEYMOSCIĄ. CESARZEWICZ JEGOMOŚĆ NASTĘPCA Tronu znajdował się w szeregach 1go Kadeckiego Korpusu, a Jenerał-Admirał Wielki Xiążę KONSTANTY NIKOLAJEWICZ w szeregach Korpusu Kadetów morskich.

Stoły, na 2500 osób, nakryte były w górnym ogrodzie, pod rozbitym na to zdarzenie namiotem. Następcą i Jenerał-Admirał siedli, pierwszy z Kadetami 1go, a drugi z Kadetami Morskiego Korpusu.

NAYJAŚNIEYSI PAŃSTWO, CESARZ JEGOMOŚĆ i CESARZOWA JEYMOSĆ, raczyli przez czas obiadu, przechadzać się pomiędzy stołami bankietujących młodych swoich gości, z rodzicielską serdecznością i delikatnością ich czestowali, i z niemi biesiadowali. Szczęśliwi młodzieńcy czują w zupełności całą cenę MONARSZEY ku nim miłości, i nie pozorą, huczną radością, odpowiedzieli na taskawe zaproszenie NAYJAŚNIEYSZYCH swych DOBRODZIEJÓW.

Na tey, jedyney w swym rodzaju uczcie, znajdowała się cała CESARSKA Familia, Xiążę Albert Pruski, i wszystkie osoby, przy nim znajdujące się, Poseł Austriacki, tudzież wiele rodziców uszczęśliwionych dzieci, tak żyjących w *Peterhoffie*, jak i przybyłych tam na ten obchod.

Pod czas obiadu, CESARZ JEGOMOŚĆ, wzięwszy kieliszek wina, raczył wnieść zdrowie swych ukochanych gości. Szczerę, serdeczne, wykrzyknienie, ura! było radością ich odpowiedzią.

Potym CESARZ JEGOMOŚĆ, wezwawszy wszystkie sieroty Polaków, którzy stracili rodziców w ostatney polskiej kampanii, przyprowadził przed CESARZOWĄ i przedstawiał je NAYJAŚNIEYSZEY PANI, nazywając dziećmi swojemi. W końcu przedstawił MONARCHA CESARZOWEY osobno syna polskiego jenerała Hrabiego *Hauke*, poległego w

Warszawie, w obronie praw prawego swojego Pana, i dzieci Polskiego Półkownika *Sowińskiego*, poległego w szeregach buntowniczych, w uporczywey obronie warszawskich szanów *Woli*. Tak dobroć Monarsza widzi w niewinnych pachułtach, same tylko sieroty, i, jak dobroć Bozka, nie poszukuje na dzieciach za uczynki ich rodziców, lecz zarówno na wszystkie zlewa swe dary i dobrodzieystwa. (*1 cz. Pół.*)

— Dnia 19 —

Odebrano wiadomość, że P. Jenerał-Adjutant, Jenerał Kawaleryi Hrabia Orłow, powracając ze swojego nadzwyczajnego poselstwa w Konstantynopolu, przybył czwartego lipca na okręcie *Czesma*, do Kwarantanny odesskiej. Większa część wojsk lądowych wysiadła w Teodozyi, dokąd zawinęła na statkach i okrętach eskadry czarno-morskiej; reszta eskadry, przewożącej wojska, niezwłocznie oczekiwana była w tym porcie. Chorzy, w liczbie 513 żołnierzy i dwóch oficerów, przeniesieni zostali do Odessy, gdzie ich pomieszczono w lazarecie, na to przygotowanym. W powszechności stan ich jest bardzo zaspakajający.

— Rzeczywisty Radzca Stana i Szambelan P. Demidow, Gubernator cywilny Kurski, nowy dał dowod swojego patryotyzmu, wyrządzając cześć pamiętce jednego z lepszych naszych Poetów. Sławny *Bogdanowicz*, pochowany został na bohosłowskiem cmentarzu w Kursku, a żaden pomnik nie wskazywał miejsca jego pogrzebienia, P. Demidow nadgrodził tę niepamięć, wznosząc na mogile poety piramidę, ugruntowaną na podnożu z marmuru czarnego i obwiedzioną kratą z lanego żelaza. U góry tey piramidy widać godła z brązu złoczonego Wiary, Nadziei i Wieczności; dwa napisy wskazują imię zmarłego, datę jego urodzenia (21 grudnia 1745 r.) i jego śmierci (2 stycznia 1803 r.), równie jak też imię wspaniałomyślnego współrodaka, który grób poety chciał wydrzeć zapomnieniu. Wzniesienie tego pomnika więcej 5,000 rubli kosztowało.

— Gazeta finlandzka, *Sanau sataya Viipurista* donosi, że w Karelii ułożono zamiar zaprowadzenia statku parowego, którego się żegluga, bez wątpienia, ograniczy z razu wodami finlandzkimi, i posłuży za pobudkę do zaprowadzenia drugiego podobnegoż, który, przepływając jezioro Ładogę, stosunki handlowe tey prowincyi z St. Petersburgiem ułatwi. Statek, którego maszyny działanie wyrównywa sile 30 koni, nazwany został *Ilmarinen*, od imienia bóstwa dawnych Finlandczyków. (*Jour. d. St. Petb.*)

Warszawa d. 29 lipca.

W IMIENIU NAYJAŚNIEYSZEGO

N I K O Ł A J A I.

CESARZA WSZECH ROSSY, KRÓLA POLSKIEGO,
etc. etc. etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

Mając sobie przedstawione, że osoby, których majątki mają uleż sekwestrowi albo konfiskacie, pozeznowy już po rewolucyi akta sprzedaży, obciążenia i inne akta alienacyi, nim takowe dobra w sekwestr Rządowy zajęte zostały;

Zważając przytém, że na zasadzie postanowienia Namiestnika w Królestwie pod dniem 13 (25) kwietnia r. z. wydanego, unieważnione zostały wszelkie akta, w czasie rewolucyi dokonane, a nieważność ta tém bardziej do aktów, już przez osoby za granicę zbiegłe zeznanych, rozciągać się powinna;

Rada Administracyjna Królestwa, w dalszym ciągu swego postanowienia z dnia 2 (14) września 1852 roku, stanowi:

Artykuł 1. Wszelkie akta i umowy względem majątków, ulegających sekwestrowi albo konfiskacie, sporządzone podczas rewolucyi lub po rewolucyi przez osoby, bądź zpod amnestyi wyłączone, bądź z niey niekorzystające i za granicę zbiegłe, mocą niniejszego postanowienia unieważnione zostają.

Art. 2. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, wszystkim Kommissyom Rządowym, w czem do której należy, poleca się.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyjney dnia 27 czerwca (9 lipca) 1853 roku.

(podpisano) Namiestnik Jego CESARSKO-KRÓLEWSKIEY Mości w Królestwie Polskiem, Jenerał-Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, Hrabia *Paskiewicz-Erywański*.

Sekretarz Stanu: (podpis.) *J. Tymowski*.

Dyrektor Główny Prezydujący w Kom.

Rząd. Przych. i Skar. (podpis.) *R. Fuhrmann*.

Zgodno z Oryginatem:

Sekretarz Stanu: (podpis.) *J. Tymowski*.

Zgodno z Wypisem:

Dyrektor Główny Prezydujący w Kom.

Rząd. Sprawiedliwości, *Kossecki*.

Sekretarz Ilny *Młodzianowski*. (*Gaz. War.*)

Jeden z emigrantów polskich komunikuje nam z Francji pod dniem 15 lipca t. r. następujące wiadomości, które spieszymy naszym czytelnikom udzielić, w celu przekonania ich o rzetelnym stanie wychodniów, którzy nie chcieli powrócić do kraju: „Nie mogą być w *Chateauroux*, gdyż tam nasi Polacy doszli do najwyższego stopnia szaleństwa, dla tego wolę pozostać spokojnie na wsi. Nie tylko bowiem utracili rozum, lecz wyraźnie szaleją; nie chcą znać więcej, ni Boga, ni prawa, wszystko to niweczy się w sposób najokropniejszy. Okropna jakaś kara Boska zdaje się ciążyć na kraju Polskim i jego narodzie, widzimy tego dowody oczywiste. W tych dniach chcieli w *Bourges* zabić jenerała *Bema*, a innego oficera w *Chateauroux*. Ciagle się tylko biją i zabijają. Rady i komitety starają się utrzymywać ich w bezczynności, a jeżeli się między sobą nie pozabijają, to się zębami pozagryzają. Klub i Komitety starają się zniszczyć wszystko przez seymiki i kłótnie. Z największą niecierpliwością wyglądam momentu, w którymbym się mógł zupełnie odłączyć od tej emigracyi, która tak pilnie pracuje nad zniweczeniem sławy imienia Polskiego.” (*Gaz. Codz. War.*)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 16 lipca.

W tych dniach wyjedzie *J. C. K. W. Arcy-Xiążę Ferdynand de Este* z powrotem do *Lwowa*. *J. K. W. Xiążę Waza* przybył tu z *Pyrmonu*. (*Gaz. Codz. War.*)

— Dnia 18 —

Z *Bosnii* dowiadujemy się, że wiadomość, jakoby *Wezyr Mahmud Hamdy Pasza*, był w pochodzie z wielką armią, przeciw upartym *Bosnianom*, i że *Ali Pasza Stolescewich* prowadzi na positek 16 do 20,000 *Albańczyków*, była zupełnie bezzasadną. *Paszowie Turcy* rozgłosili te wieści, dla zgicią przez postrach uporu *Bosnian*; nie osiągnęli jednak swego celu. *Wezyr* znajduje się jeszcze w *Serajewie*, i ma ze wszystkiem zaledwie 1000 woyska. Drugi *Pasza* udał się ze swoją kilkakasetną strażą przyboczną do swej nowej rezydencyi *Mostar*, a kraj pozostał w dawnym stanie. *Ułaskawieni w Konstantynopolu* *Kapitanowie* znowu powrócili, zamieszkują swe dawne zamki, i postępują sobie dawnym sposobem. W takich okolicznościach przytłumienie anarchii, zostanie prawdziwem niepodobieństwem. *Murađ Bey Besurewich*, tak jak wprzód przyymować będzie u siebie zbrodniarzy i deztererów.

Na warsztatach konstantynopolitańskich, dwa nowe okręty liniowe są bliskie ukończenia. Wypadki w *Serwii* bardzo niepodobają się *Porcie*; chociaż z początku pochwałała postępowanie *Xięcia Mitosza*, jednak wypadki przeszłe, bardzo złe zrobiły na niey wrazenie.

— Dnia 19 —

Większa część Członków ciała Dyplomatycznego rozjeżdża się teraz z *Wiednia* na przejażdżkę do pięknych okolic *Styryi*.

Układy Seymu Węgierskiego mają się powoli bardzo odbywać, i zapewne Seym będzie odroczone, aby Deputowani podczas żniwa mogli się udać do domów dla załatwienia swych interesów familynych.

Z *Egiptu* otrzymaliśmy list, w którym czytamy: „Zdaje się, że wielkie usiłowania przez *Mehemeda Ali* czynione, sprawiły wiele nieukontentowania w kraju, i że armia jego, przy dłuższem trwaniu kroków nieprzyjacielskich, byłaby zaledwie w stanie placu dotrzymać. Tém bardziey zdziwiał działanie *Porty* z tak małą rozważą. *Mehemed Ali* teraz nie ma na celu dalszych planów powiększania, poprzestając na nowych swych zaborach, i ma zamiar podnieść w nich handel i rolnictwo. Między innymi mają być urządzone warsztaty okrętowe, dla budowania pod kierunkiem *Francuzkiego* technika okrętów wojennych i handlowych.”

Cesarz Jmć wyjedzie dnia 20 b. m. z *Baden*, a zabawiwszy przez kilka dni w *Wiedniu*, uda się w podróż do *Morawii*, *Czech*, *Szlazka* i *Galicyi*. *Cesarz* odbywa swą podróż powoli, gdyż chce wstąpić do wszystkich miast *Obwodowych*, nawet nie będących po jego drodze. Dopiero dnia 11 *Sierpnia* przybędzie *J. C. M.* do *Pragi*. Do tego czasu *Karol X* ze swą rodziną, powróci z wód i zamieszkiwać będzie zakupiony przez siebie zamek, o kilka mil od *Pragi* odległy.

Część naszego woyska została postawioną na stopie wojenney, i uda się zapewne do *Moguncyi* i okolic dla wzmocnienia tamecznych załóg. To zaś, co *Dzienniki Francuzkie* donoszą o poruszeniach naszej armii *Włoskiej*, jest fałszywem. Na zachodniej granicy *Medyolańskiego*, stoi już dostateczny korpus, dla zapobieżenia wszelkim wypadkom, któreby wymagały pomocy woyskowej. Nie zdaje się jednak, żeby tam pomoc była potrzebna; gdyż nie słychać o żadnych dalszych niepokojach, a policya tameczna bardzo jest czynna, w rozerwaniu wszystkich węzłów ostatniego spisku.

— Dnia 20 —

JO. Kanclerz Dworu Xiążę Metternich, wyjechał z tąd d. 17 b. m. do *Königswart*, w *Czechach*. Od czasu ustania *cholery* i *gryppy*, lekarze nasi mają ferye, stan bowiem zdrowia jest bardzo pomyslny. (*Gaz. War.*)

P R U S S Y.

Berlin dnia 23 lipca.

Przybył tu *Hrabia Augustyn Capodistrias* z *Petersburga*. *Xiążę Felix Schwarzenberg* i *Xiążę Wilhelm Radziwiłł*, wyjechali ztąd do *Cieplic*. (*Gaz. Codz. War.*)

N I E M C Y.

Norymberga 20 lipca.

Do dnia 13 b. m. zaciągnięto w *Munich* dla korpusu *Greckiego* 460 ludzi. — Całe woysko, z powodu licznie powstającej w *Lewancie* ospy, na nowo będzie ją miało sobie zaszczeponą. (*G. W.*)

Z okolic *Menu* 22 lipca.

Wczoraj *Jenerał jazdy Borstell*, przybył do *Kolonii*, zamyślał odbyć dnia następnego przegląd załogi — *Cesarsko-Rossyyski* *Jenerał Hrabia Witt* miał być na tej mustrze obecnym.

Hamburg d. 25 lipca.

Z *Londynu* donoszą, że początkowy pochod *Don Manuela* do *Tomar*, prócz uwolnienia więźniów politycznych, miał także na celu zabranie 1200 *karabinów*, które nie dawno zostały tam z *Lisbony* posłane, a któremi jego woysko, składające się po większej części z *wieśniaków*, zaraz

się uzbroiło. — Potęga Angielska na *Tagu*, wzrosła już do tak znacznej floty, że ją uważają za przeznaczoną nie do samej obrony własności i osób Angielskich. Officerowie z zabranego pod *Peniche* przez Miguelistów szoneru *Eugenie*, zostali jako jeńcy do *Lisbony* i do twierdzy *S. Georgio* zaprowadzeni; tak oni, jak i reszta załogi, są Anglikami.

Okrety Miguelistowskie, które w bitwie pod *S. Vincent* zdołały uciec, są: *Cibele* o 26 działach, *Izabela Maria* o 24, *Tejo* o 20, i *Audaz* o 18 działach. (*Gaz. War.*)

— *Frankfort d. 20 lipca.* —

W biegu tego tygodnia spadły mocno kursa papierów handlowych. Mniemanie o spokojnym załatwieniu politycznych pytań, zostało nagle wstrząśnione, przez groźny obrót rzeczy w Anglii.

— *Dnia 23* —

O zmniejszeniu lub ustąpieniu będącego tu na załodze wojska związkowego, niestetyca bynajmniej, i owszem mówią, iż poczynione będą przygotowania, z których przekonanie się można, że tu zostaną przez zimę. Nasze wojsko liniowe pomnożono także bardzo znacznie, wniesiono nawet projekt ze strony senatu, do izby prawodawczej, aby dla ułatwienia uciążliwej służby, mianowano jeszcze kilku poruczników. Z tego względu przyszła do rozprawy okoliczność, iż dotąd tylko krajowcy dostąpić mogli stopni oficerskich, gdy pomiędzy obcymi, tu zaciągającymi się osobami, często zdolni ludzie przytrafiają się, którzyby przez długoletnią nieskażoną służbę, jako podoficerowie, zastąpili na posunięcie do wyższych stopni. (*Gaz. War. Codz.*)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga dnia 19 lipca.

Onegdaj przybył tu J. K. W. Xiążę Pruski *Karol*. — Hrabia *Limburg-Styrum* udał się znowu z deszczami do *Londynu*.

— *Dnia 20* —

Wczoraj w wieczór powrócił tu Król Jmć z Xiążciem *Fryderykiem*. W *Tilburgu* Król udzielił po rewii pod *Ryen*, posłuchanie, które przez kilka godzin trwało. Wieczorem miasto było wspaniale oświecone.

Goniec gabinetowy *Hoogen*, przybył tu z deszczami z *Londynu*. Także Rossyjski Rad. St. *Łabeński* przywiózł despeze do *Hagi*.

Biega tu wieść, że za powrotem Jego K. Mości z podróży inspekcyjnej do obozu, znaczna liczba milicyi powróci na nieograniczony czas za urlopem do domu, a to, jak mówią, w skutek podanego w téj mierze przedstawienia, ze strony tych, których to się tycze. Rewija przed J. K. M. w obozie *Ryen*, była bardzo świetną. Król, który w towarzystwie dwóch Xiążąt, przejeżdżał pomiędzy szeregami, został z największym zapalem powitany. Synowie Xięcia Feldmarszałka, znajdowali się na czele swych batalionów grenadyerskich. Najpiękniejsza pogoda służyła téj rewii, na którą zdaleka i zbliska przybyło mnóstwo widzów.

— *Dnia 21* —

Jego W. Xiążę *Oranii*, jest tu dziś z swym synem spodziewany.

Wczoraj II. W. W. Xiążę *Hollenderski Fryderyk* i Xiążę Pruski *Karol*, odwiedzili Jenerała *Chassé*. Jenerał odjedzie za kilka dni do swego miasta rodzinnego *Tiel*. (*Gaz. War.*)

Chrzest młodego xięcia, syna J. K. W. xięcia *Fryderyka* odprawi się pojutrze. Całe ciało dyplomatyczne wezwane zostało na ten obrzęd. Początek kr. orszaku zbliżającego się do kościoła oznaczy 51 wystrzałów z działa, tyleż ogłosi początek obrzędu, koniec zaś 50 wystrzałów. (*Gaz. Codz. War.*)

Bruxella dnia 25 lipca.

Monitor tutejszy donosi, iż wczora zrana o godzinie pół do szóstej, w zamku *Laeken*, nastąpiło szczęśliwe rozwiązanie N. Królowej Belgów, przez powiecie Xiążęcia. 101 wystrzałów działowych zwiastowały miastu tę nowinę. Jenerał *d'Hanc*

został wysłany z doniesieniem o tém Królowi *Ludwikowi Filipowi*, a Major *Lagottellerie* z tą wiadomością do *Koburga*. Chrzest nowego Xięcia ma być d. 1go lub 2go sierpnia. Imiona mają być dane *Leopold Ludwik Filip Wiktor Ernest*. (*Allg. Pr. St. Zeit.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 19 lipca.

Wczoraj po pokojach u Króla, przedstawiono Królowej Jmci, Barona *Verstolk* i Pana *Dedel*.

Na wczorayszych pokojach w pałacu *St. James*, Xiążę *Esterhazy* miał znowu posłuchanie u Króla, któremu P. *Dedel* podał pismo swego Monarchy, a Jenerał *Goblet* został przedstawiony; Lord *Granville*, miał także posłuchanie poźegnawcze, udając się śpiesznie na powrót do *Parryża*.

Dnia 17 Hrabia *Grey* uwiadomił w Izbie Wyższej, że Kapitan *Napier* musiał być wykreślony z listy marynarki.

W Izbie Niższej P. *Murray* zapowiedział o wniosku zniesienia bilu przeciw werbowaniu do obcej służby wojennej.

Dnia 18, Margrabia *Londonderry* wspomnił znowu w Izbie Wyższej, o sprawie Portugalskiej, a Xiążę *Wellington*, nazwał to blokadą na papierze, której nie wahał się uznać Rząd Angielski. Rząd Hiszpański zezwolił na umieszczenie w *Gazecie Nadwornej* wiadomości o wyładowaniu w *Algarwii*.

Podług listów z *Madrytu* z dnia 8 b. m., prawie wszystkie pułki, które tam były przy złożeniu przysięgi, udadzą się na granice Portugalskie. — Mniemają, że *Don Carlos* jest jeszcze w Portugalii.

W Izbie Wyższej zamknięto dziś rano narady, względem drugiego czytania Irlandzkiego bilu reformy kościelnej. Z głosowania okazało się, co następuje: za drugim czytaniem było przytomnych głosów 104, przez pełnomocnictwa 53, razem 157 głosów. Przeciw temuż: przytomnych 68, przez upoważnienie 30, razem 98 głosów; większość zatem 59 głosów. Ostatnim mówcą był Hrabia *Harrowby*, który oświadczył, że chce głosować za drugim czytaniem.

Konferencya miała postanowić, aby naprzód naradzano się względem traktatu między *Hollandyą*, i pięcią *Mocarstwami*, potem dopiero między *Belgią* a *Hollandyą*. (*Gaz. War.*)

PORTUGALIA.

Lisbona d. 3 lipca.

Dzisiejszy goniec przywozi wiadomość, że naczelnik *Gieryllasów*, który kierował w *Tomar* powstaniem, jest jednym z najbogatszych właścicieli w *Alentejo*, i znajduje się już na czele małej armii z 2400 piechoty i 600 jazdy.

Gazeta Nadworna Lisbońska donosi w nadzwyczajnym dodatku: „Po wyjściu batalionu ochotników Królewskich z *Tomar*, tak, że miasto to było ogołocone ze wszelkich środków obrony; w nocy z dnia 24 b. m., kupa zbrodniarzy, po większej części kontrabandzistów z *Punhete*, wyruszyła przeciw temuż, uwolniła więźniów, zniszczyła telegraf i zrabowała kilku obywateli. Władze w *Torres. Novas* i *Santarem* i Koregidor *Tomarski*, przedsięwzięli zaraz wszelkie stosowne środki, dla zapobieżenia zbliżeniu się tych złoczyńców do owych miast; zdaje się, że zamiarem ich było, na pierwsze z nich napaść i zrabować. — Dnia 25, Gubernator w *Abrantes*, wysłał przeciw nim oddział, z 300 ludzi złożony, a rząd otrzymał urzędową wiadomość, że spokojność w *Tomar* jest znowu przywróconą. Koregidor po oddaleniu się dla sprowadzenia wojska, za powrotem osiągnął znowu swą władzę, a mieszkańcy okazowali największą wierność dla Króla. Banda złoczyńców, widząc się ściganą, przeszła w liczbie 40 przez *Tag*, a ze wszystkich stron, śpieszyła piechota i jazda dla ich ścigania. — Z listu z *Koimbry* z dnia 27 b. m. okazuje

je się, że pięciu z uwolnionych więźniów, zostało tam przez wieśniaków przyprowadzonych, i że wieczorem tegoż dnia wyruszyło z tego miasta wojsko, dla ujęcia więźniów i rabusiów, którzy się dopuścili różnych gwałtów w *Tomar*.”

— Dnia 6 —

W liście przez *Sun* udzielonym z *Porto* z dnia 6 lipca, czytamy: „Strata nieprzyjaciela w ostatnich utarczkach wynosi około 600 ludzi. *Saldanha* został na polu bitwy posunięty na Jenerał-Porucznika. Pułkownik *Duvergier*, który dowodził Francuzami, utracił lewe ramię i został mianowany Jenerałem brygady. Także i *Pemental* awansował o jeden stopień; *Ximenes*, *Grzegorz Vanseller* i trzech innych officerów, otrzymało ordery *Wieży* i *Pałaza*. Z wojska Francuzkiego poległo 2 Kapitanów, a 30 ludzi zostało ranionych.” (*Gaz. 11 ar.*)

HISZPANIA.

Madryt dnia 8 lipca.

Dnia 4 t. m., Kortezy rozwiązane zostały. Deputowani, mając na czele swoim Prezydenta Kastylii, przypuszczeni byli do ucałowania ręki królewskiej. Oczekują na wielkie promocye. — Czynią się przygotowania do wyjazdu Królewskiego do Granja, dokąd Najjaśniejszy Pan d. 11 t. m. ma się udać. Infant *D. Franciszek*, ze swoją rodziną, d. 14 wyjeżdża do *Port-Sterelarie*, niedaleko *Kadyza*.

— Donoszą, że Jey Królewska Mość nanowo jest przy nadziei.

— Za odebraniem wiadomości o wylądowaniu *Villaflores* w *Algarvii*, rząd nasz rozkazał jenerałowi *Sarsfield* udać się do *Burgos*, miejsca przeznaczonego na główną kwaterę korpusu obserwacyjnego, od 15 do 20,000 ludzi (*J. d. S. P.*)

Dziś zgromadziło się całe Ministerjum, dla naradzenia się nad sprawami Portugalskimi; rozbiegano kwestyą względem uznania *Donny Maryi*. Posiedzenie trwało bardzo długo, jednak bez powzięcia jakowego postanowienia.

Gońcy z północnych prowincy i z Portugalii, co godzina przybywają, wczoraj rano aż sześciu razem przybyło. Wszyscy potwierdzają poruszenia, które okazują się w *Algarvii* i *Alentejo*, na korzyść *Donny Maryi*.

Ciągłe niebezpieczne zabiegi i tajne związki Kardynała *Inguanzo*, Arcybiskupa *Toledańskiego* spowodowały rząd nasz, do oddalenia go z zarządu, i wskazania mu miasta *Burgos* na przyszłe pomieszkanie. (*Gaz. War.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 15 lipca.

Utrzymują z pewnością, że Jenerał *Desmichels* został w *Oranie* przez 20,000 Arabów otoczony; posiadają oni dwa działa, i mieli po wycięciu słabych garnizonów, zdobyć dwa nasze blokhausy. Zresztą miano wystać Jenerałowi pomoc z *Algieru*.

Słychać, o dymisjonowaniu Prefekta Departamentu *Eure* i *Loire*, Pana *Edwanda Rigny*, brata Ministra marynarki, z powodu, iż wzbraniał się, podług rozkazu ministerjum, zamknąć trzy kościoły Francuzko-Katolickiego wyznania.

Hrabina *Lucchesi-Palli* kazała wypłacić matkom fregaty *Agathé*, zostodniowy żołd, jako gratyfikacyą.

Młody *Lesseps*, zbija rozgłoszoną w tutejszych gazetach wiadomość, że oyciec jego, Jenerałny Konsul *Lesseps* w *Lisbonie*, jest krewnym Hrabiego *Bourmont* i Pana *Ouvrard*.

W *Straßburgu* zatrudniają się teraz czynnie, wystawieniem już tak dawno pożądanego pomnika, urodzonemu tam Jenerałowi *Kleber*.

Piętnastu wychodców Niemieckich, którzy

od niejakiego czasu znajdowali się w *Straßburgu*, otrzymało rozkaz udania się do *Nancy*. Wsparcie przez nich żądane, które Rząd innym wychodcom politycznym udziela, zostało im odmówione. Siedmiu innych otrzymało rozkaz opuszczenia Państwa Francuzkiego w ciągu 24 godzin.

Margrabia *Palmella* miał zostać przez *Don Pedra* upoważniony, do stania na czele Rejencyi w *Algarvii*, aby takim sposobem był w możności wezwania bezpośrednio Rządów Anglii i Francyi do uznania *Donny Maryi de facto*, jako Królową Portugalii.

Dom *Rotschilda* ogłosił, że wyda pożyczkę Grecką *al pari* po 100 fr. Przy giełdzie uskutecznił zaraz pierwsze kupna po 102½, później po 104, nakoniec po 103 i 103½ 8.

Król Jmć uda się z początkiem przyszłego miesiąca do *Cherbourg*, gdzie w jego obecności spuśczone będzie z warstwu nowy okręt trzymasztowy. Potem J. K. M. zamysła odwiedzić *Rennes* i *Nantes* i powrócić tu przez *Angers*. Cała podróż, która nie ma związku z mającą się odbyć do południowych Departamentów; trwać będzie około 14 dni.

Mianowany Postem w *Sztokholmie*, Margrabia *St. Simon*, miał wczoraj pożegnawcze posłuchanie u Króla.

Gazette de France wyraża: Wiadomości z Portugalii dotąd są z obu stron, tak sprzeczne, fakta tak przesadzone, iż należy oczekiwać wiarygodniejszych doniesień, pochodzących z mniej podejrzanego źródła, jak co nam dziś zostało z hotelu *Braganza* udzielonem. Jakkolwiek bądź, i przypuściwszy nawet, że zabranie floty nastąpiło, tak niepodobnie szybko, chociaż była przewyższający siły; jednak to nie może być stanowczym wypadkiem. Dotąd bowiem flotta wcale nie przyniosła korzyści Królowi. Portugalia jest więc teraz z dwóch punktów napadnięta, gdzie powinna się bronić. Jeżeli jeden z nich zostanie zabrany, wówczas i drugi nie będzie się długo opierał.”

P. *Rambuteau*, Prefekt *Sekwany*, oglądał onegdaj roboty około twierdzy *Osservatoire*, *Monte-Rouge* i w kilku innych miejscach.

Marszałek *Gérard* często odwiedza *Neully*, i widuje u siebie wiele politycznych osób; wnoszą żąd, że zamysła objąć urząd ministra. (*Gaz. Warsz.*)

— Dnia 17 —

Orszak *Donny Maryi* wyjechał ząd do *Bulonii*, zkąd wnoszą, że młoda Królowa sama nie zadługo się do Portugalii uda, w skutek pomyslnych wiadomości zamtąd odebranych. (*Jour. de St. Petb.*)

— Dnia 18 —

Wczoraj w nocy przeciągały po ulicach mocne patrole, i arestowały mnóstwo osób podejrzaných, pomiędzy temi wielu uwolnionych przestępców. W części miasta *Saint-Jacques* przetrząsała policya wiele domów, i uwięziła także kilka osób. Wszystkie tutejsze koszary są zaopatrzone wielkimi zapasami amunicy z *Vincennes*.

Nasze pisma zawierają znowu wiele wiadomości, o zjawieniu się szuanów na zachodzie; odznaczają się oni przez zuchwałe rabunki i mordy. (*Gaz. Codzien. War.*)

— Dnia 19 —

Donoszą z *Hajonny*, że do tamecznego Konsula przybył śpiesznie goniec z *Madrytu*, a po półgodzinie śpieszył daley do *Paryża*, dokąd wyjechał dnia 15go b. m. wieczorem z *Madrytu*, gdzie na następny dzień oczekiwano wiadomości w *Gazeci Nadwozney*, o nowém ministerjum. Także i Minister Skarbu miał otrzymać dymissyą, z powodu, że ciągle sprzeciwiał się, proponowanej przez P. *Zea* i kolegów jego nowej pożyczce. P. *Zea* zostanie może przy sterze, cho-

Observacje meteorologiczne.	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatr.	Stan powietrza.
	d. 26 o 5 wieczor.	27 cal. 5 4 lin.	+ 13½ stopni.	Półn.-Zach.	Chmury.
	d. 27 — — —	27 — 6.8 —	+ 12½ — —	Półn.-Zach.	Deszcz.
	d. 28 o godz. 4 rano.	27 — 8.6 —	+ 8 — —	Półn.-zach.	Chmury.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 88.

Wilno dnia 28 Lipca v. s. 1853 roku.

ciaż Królowa okazuje teraz względem niego całą swą niechęć; przed odejściem kuryera, został przez Króla prywatnie przyjęty i zabawił u niego przez 1½ godziny. — Biegła tam wieść, że Portugalscy Konstytucyoniści, odbyli w dniu 7 b. m. utarczkę z Miguelistami, i wygnali pod wodzą *Villaflora*, Namiestnika Algarwskiego *Mol-lelosa*, z miasta *Messines*, gdzie miał swą główną kwaterę, i zabrali go w niewolę, wraz ze znaczną liczbą wojska, z którego reszta schroniła się do *Alemtejo*. Hrabia *Villaflor* rozdzielił swą armię na dwie kolumny, z których jedna weszła już do *Alemtejo*, i przebiega całą *Sierra da Caldeirao*, a druga miała wkrótce wejść do *Estramadury*.

Messenger donosi, że Poseł Sardynski *P. Salles*, podał Królowi naszemu pismo, znalezione u jednej osoby w *Piemontcie*, znajdujący się pod śledztwem, od Jenerała *Lafayette*, w którym podburza do powstania, i zapewnia pomoc Francji. Król oświadczył jednak, że list ten nie może od Jenerała pochodzić, do którego też wysłał natychmiast posłańca z tą wiadomością.

Onegdaj przybył do Poselstwa Austriackiego goniec z *Wiednia*; miał on przywieźć depezę od Hr. *Appony*, z niespodzianą wiadomością, że takowy zamysła już przy końcu sierpnia tu przybyć.

Osoba, która przybyła wczoraj w wieczór z depezą od Xięcia *Talleyrand* do Króla, dziś rano znowu z odpowiedzią na nie odjechała.

Mówiono, że Pan *Rayneval*, ma być w *Madrycie* przez Marszałka *Clauzel* zastąpiony. Teraz podają na tę misję Hrabiego *Molitor*. Zdaje się, że koniecznie chcą mieć Marszałka na tém poselstwie.

Chociaż *Gazette* i inne dzienniki jey barwy, zaprzeczają temu, że *P. Barande*, dotychczasowy nauczyciel Xięcia *Bordeaux*, otrzymał dymisję, jednak to zdaje się być niezawodną.

— Dnia 20 —

Journal des Débats oświadcza, że został upoważniony do stanowczego zbijania twierdzenia *Tribuny*, że przeznaczone do mustry w dniu 29 b. m. wojsko otrzymało ostre ładunki.

Względem dzisiejszego wystawienia posągu *Napoleona* na placu *Vendôme*, donoszą jeszcze: O godzinie 4tej zrana zatoczono posąg zakryty, i pod zastoną około 60 gwardzistów municypalnych konnych i pieszych, z warsztatu na plac *Vendôme*, gdzie przybył o godzinie 5tej. O 9tej przybyli: ministrowie handlu i spraw wewnętrznych, Plac-komendant, Prefekt Departamentu *Sekwany*, i kilku innych wyższych urzędników wojskowych i cywilnych, dla przypatrzenia się windowaniu. Operacya ta rozpoczęła się o kwadransie na pół do 10tej, wśród głośnych okrzyków licznie zgromadzonego ludu. Około południa posąg dosięgnął szczytu kolumny; umocnienie go będzie w tych dniach ukończone; odkrycie zaś nastąpi dopiero jak donoszą dnia 28 b. m. (*Gaz. War.*)

Gazeta Tribuna użala się mocno na to, że wielu podoficerów, republikanów wysłano do *Algieru*. (*Gaz. Codzien. War.*)

— Dnia 25 —

Królowa, w następną sobotę z *Bruzelli* spodziewana, po obchodzie dni Lipcowych znowu tam wyjedzie.

Wiadomość o rozwiązaniu Królowey Belgów, wczora, przez pośrednictwo telegrafu, tu otrzymana.

Marszałek *Soult* jutro tu spodziewany.

Znajdujący się tu polityczni tułacze, na rozkaz Prefekta Policji, przez trzy dni lipcowe z większą ścisłością będą uważani.

Wczora 13tu młodzieńców w dwóch małych domkach ulicy *Canettes*, aresztowano.

— Dnia 26 —

Pałac Poselstwa Belgickiego, zawczora wie-

czorem, za otrzymaną nowiną o szczęśliwem rozwiązaniu Królowey Belgów, świetnie był oświecony.

Bey *Titeri* 17 ztąd do Marsylii przybył. (*Alg.Pr.St.Zeit.*)

O g ł o s z e n i a.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż, dla kwaterujących w Mińskiej Gubernii wojsk, etapow, ostrogow i urzędników wodney komunikacyi, postanawiają przygotować od 1go stycznia 1854go do 1go stycznia 1856go roku: do *Mińska*: dla wojsk: drew 1222 sążni, 20 wierszkow, świec 322 pud, 20 funtow, oleju 70 pudow, knotu bawełnianego 14 pudow i słomy 1,368 pudow; dla ostrogu: drew 205 sążni, 1 arsz., 4 wierszki, świec 2 pud, oleju 115 pudow, 37 funtow i knotu bawełnianego 13 pudow, 27 funtow, i słomy 315 pudow. Do *Bobruyska*: dla wojsk: drew 9,888 sążni, 16 wierszkow, świec 2,067 pudow, 26 funtow, 6 złotych, słomy tak na dwuletnie użycie, jako też w zdarzeniu potrzeby dla poprawienia ształasow, jeżeli to potrzebnem będzie, jeśli przybędą do robot w *Bobruyskiej* twierdzy w następnych latach wojska 54,419 pudow, oleju 274 pud, knotu bawełnianego 52 pud; dla ostrogu: drew 54 sążnie, 8 wierszkow, słomy 90 pudow, oleju 5 pudow, 20 funtow, knotu bawełnianego 42 funty, 48 złotych. Do *Stucka* dla ostrogu drew 48 sążni, 9½ wierszka, słomy 60 pudow, oleju 3 pud, 26 funtow, 64 złotych, i knotu bawełnianego 28 funtow, i 12 złotych. Do *Borysowa*: dla wojsk: drew 588 sążni, 8 wiersz., świec 56 pudow, 10 funtow, i słomy 1368 pudow. Do *Miasteczka Nieświża*: dla wojsk drew 1,806 sążni, 2 arszyny, 24 wiersz., świec 229 pudow, 20 funtow, i słomy 4,825 pudow. Do *Miasteczka Telechan*: dla Urzędników Ogińskiego Kanału drew 100 sążni. Do *Wileyki*: dla ostrogu drew 48 sążni, 8½ wierszkow, słomy 60 pudow, oleju 3 pud, 26 funtow, 64 złotych, i knotu bawełnianego 14 funtow. Dla czterech Etapow: *Nowoświerzeńskiego*, *Koydanowskiego*, *Smolewickiego* i *Łojcowskiego*, do każdego mieysca, drew po 14 sążni, 2 arszyny, świec 2 pud, 6 funtow, i 36 złotych, oleju 3 pud, i knotu bawełnianego 24 funty; zechcą życzący z pewnemi załogami przybyć dla targow, które się mają odbyć w miastach powiatowych pod przewodnictwem PP. Powiatowych Marszałków w Urzędach Powiatowych Sądow, terażniejszego roku, następującego miesiąca sierpnia, na 17 i 21 dzień, i na trzeci ostateczny termin, do Mińskiej Skarbowey Izby na 12, a dla przetargu na 15 dzień miesiąca września terażniejszego roku. — Julii 21 dnia 1853 roku.

Sekretarz Amalicki.

Naczelnik Stołu Hulakin.

(909)

1. Od Kijowskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej będzie się przedawał z publicznego targu drewniany dóm Kijowskiego mieszczanina *Tomasza Jakóba* syna *Fiesięka*, położony na *Kijowo - Peczersku*, oceniony 1,000

rubli assygn., za nieopłacenie przezeń długu na za włość i kłamliwe o sobie powiadanie, jego tej Izbie 952 rubli assygn.; a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć dla targow do tej Izby na przeznaczone do tego terminy: pierwszy 15go, drugi 18go i trzeci ostateczny 22go dnia następującego miesiąca listopada.

Deputat Antoni Koziarowski.

W obowiązku Naczelnika Stołu Zahorodyński.

(911)

1. Od Kijowskiej Izby Powszechnej Opieki ogłasza się, iż w niej będzie się przedawał z publicznego targu, drewniany dom, na muirowaném niższém piętrze i trzynaście muirowanych kram, Kijowskich mieszczan: *Teodoro* *Jana syna i żony jego Maryi Bazylego córki, Molaczewskich*, położony w 3 części miasta Kijowa, teraz 4tej, oceniony 6,100 rubli, za nieopłacenie przez nich długu ich tej Izbie 2,520 rubli assygn.; a zatem życzący kupić pomieniony dom, i kramy zechcą przybyć dla targow do tej Izby, na przeznaczone do tego terminy: 1szy 15go, 2gi 18go i trzeci ostateczny 22go dnia następującego miesiąca listopada.

Deputat Antoni Koziarowski.

W obowiązku Naczelnika Stołu Zahorodin.

1. Mohylewska Izba Powszechnej Opieki ogłasza, iż w niej będzie się przedawał majątek obywaterek rodzonych sióstr: *Johanny Miłaszewiczowej i Franciszki Bykowskiej, Czerykowskiego Powiatu, we wsi Wieremiejkach 60, Słobodzie Kamionce 22, w ogóle 82 dusz męskiej płci włościan, ze wszystkimi przynależnościami w inwentarzu wyrażonemi, na terminach: 12go, 15go i 18go dnia października teraźniejszego 1833 roku; na jakowe życzący zechcą przybyć do tej Izby z pewnemi załogami.*

Sekretarz Sawicki.

(910)

1. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty, za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Hrycho Zmicz*, oddany za włość i kłamliwe o sobie powiadanie do woyskowej służby; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny, 5 wierszkow, włosy na głowie, brwiach i wąsach biało-ruse, oczy szare, nos podługowaty, gęba mierna, twarz czysta, podługowata, wieku lat 20. — Julii 8go dnia 1833 roku.

Za Sowietnika Założny.

Sekretarz Dżumiński.

(915)

1. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty, za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Sozon Kołniczenko*, oddany pod Sąd za niezłożenie o sobie świadectwa; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny, 4½ wiersz., twarzy czystej, podługowatej, oczu karych, nosa i gęby miernych, włosow na głowie swiało-rusych, wieku lat 25. Julii 8 dnia 1833 roku.

Za Sowietnika Założny.

Sekretarz Dżumiński.

(916)

1. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięta, za nieokazanie na piśmie świadectwa dziewczyna *Tucijana Wasiljewa*, osądzona

na za włość i kłamliwe o sobie powiadanie, do użycia w Izbie Powszechnej Opieki; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny, 1½ wierszka, włosy na głowie i brwiach swiało-ruse, oczy kare, nos i gęba mierne, twarz czysta, wieku lat 15. — Julii 8 dnia 1833 roku.

Za Sowietnika Założny.

Sekretarz Dżumiński.

(913)

1. Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie, wzięty za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Konstanty Wakar*, oddany za włość i kłamliwe o sobie powiadanie do woyskowej służby; przymiotów następnych: wzrostu 2 arszyny, 5½ wierszka, włosy na głowie i brwiach ciemno-ruse, oczy szare, nos mierny, gęba takąż twarz, okrągława, wieku lat 20. — Julii 7go dnia 1833 roku.

Za Sowietnika Założny.

Sekretarz Dżumiński.

(914)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego całej Rossyja etc. etc. etc.

2 JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Lifflandski Główny Konsystorz podaje niniejszém do wiadomości i wiedzy niegdys bytemu maystrowi *kunsztu slosarskiego, Johanowi Marcinowi Risch*, wczem tu żona jego *Anna Julianna Risch* z domu *Knippel* zaniosta skargę, w osnowie takiej, iż tenże, rzeczona małżonkę swoją do tyła opuścił, iż w roku 1831 wstępując w szeregi *Litewskich powstańców*, po klęsce tychże zupełnie znikł, nie podając aż dotąd żadney o sobie wiadomości. Dla czego ona, żona, o zupełne rozwiązanie związku małżeńskiego rekwirowała. Gdy tedy na tę rekwizycyę Główny Konsystorz Lifflandski postanowił naprzód wydanie cytacyi edyktałney, iż cytuje i zapożywa niniejszém rzeczonego *Johana Marcina Rische* edyktałnie i na mocy tej cytacyi po raz 1szy, 2gi i 3ci, a ztąd nareszcie i po raz ostatni, iżby na dzień 5ty miesiąca *januarii*, nadchodzącego 1834 roku tu bezodwłócznie osobiście stanął i o zniknięciu swoim zdał sprawę, a na zakończenie rzeczy podług prawa oczekiwał z wyraźną jedynak przestroga: iż jeśli w przypadku, ani w rzeczonym terminie, ani też naydalej po mających nastać późney more solito trzy dniowych akklamacyynych terminow nie jawił się; a zatem zgoda contumaciter jako niestawający przed urzędem uważany będzie natenczas pro confesso et convicto i przeciw jemu podług proszonego od małżonki jego zupełnego rozvodu, postąpieniem będzie. W zamku *Miata Rygi* d. 5 *Julii* 1833. W imieniu i zestrony *Lifflandskiego Głównego Konsystorza*.

Karol Baron v. Budberg Zastępujący Dyrektora i Prezydent.

(907)

Tłómaczenie z atestowaney Kopii.

Za Ukazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI CESARZA Samowładcy Wszech Rossyi etc. etc. etc.

2 Przypozywają się edyktałnie przed Sąd *Kurlandskiego Oberhoffgerychtu*, na prośbę *Hr. Kazimierza Platera*, przez Mandatariusza podaną, wszyscy, którzy, do pozostałości po zmarłej na dniu 29 maja t. r. w dobrach *Dwecie*, żony proszącego, *Jadwigi z Platerow Hr. Platerowey*, quocunque titulo dopominki i pretensye stosują albo do formowania onych bydz w pra-

wie rozumieją się, a w szczególności, którzy przez zeszłą Hrabinię dnia 10 maja uczynionemu a 6 junii t. r. sądownie korroborowanemu ostatniej woli rozporządzenia, zaprzeczyć zamysłają, i powołują się, aby dnia 18, 19 i 20 oktobra tego r. jako na pierwszym terminie, przez rezolucyą Oberhoffgerychtu z dnia 4 julii 1855 roku postanowionym, albo też gdyby te dni miały być świętecznymi, w następnych dniach sądowych, przed południem, po nastąpieniu przywołaniu, w mieyscu Sądowem Kurlandzkiego Oberhoffgerychtu na Zamku Mitawskim, bądź w własnej osobie, bądź za prawną plenipotencyą, lub gdzie wymagać będzie potrzeba przy asystencyi lub opiece, nie chybnie stanęli, swoje dopominki lub pretensye do protokołu stosownie do rzeczy podali, a następnie dalszych konsekwencyi prawnych, a szczególnie postanowienia drugiego praecelussyego terminu, oczekiwali, pod najwyraźniejszym zastrzeżeniem, iż wszyscy ci, którzyby na żadnym z tych terminów, podawozych pretensy i dopominkow swoich nie objawili i nie udowodnili; przy zniesieniu i uniczeniu onych, praeceludowani zostaną; a jeśli ich pretensye z dokumentów do akt wniesionych wynikały; takowe eliminowane będą; a ogólnie mówiąc, w sprawie tej, to postanowionem i rekognoskowanem zostanie, co się sprawiedliwie i zgodnie z prawem należy. Według czego niech postępują: Oryginał pod pieczęcią Kurlandzkiego Oberhoffgerychtu i za podpisem zwyczajnym. Na Zamku Mitawskim d. 6 julii 1855 roku. (L. S.) Blancatom Citationis Edictalis ad Judicium Aulicum Supremum. (podpis) Neumann Scers. loco Proto-Secretarii.

Ze powyższa Kopia z oryginalną Dobleńskiemu Sądowi Powiatowemu zaprezentowaną edyktalną adeytacyą Kurlandz. Oberhoffgerychtu, po kollationowaniu oney, zupełnie dostówną się okazała, od tegoż Sądu niniejszym na prośbę wydanem świadectwem atestuje się. Mitawa d. 6 julii 1855 r.

(L.S.) (podpis) Sędzia Pokoju v. Derschan.
Dyrektor Kancellaryi Fr. Meijer. (904)

5 Excerpt Oświadczenia z Protokołu Sądu Powiatowego Szawelskiego w dacie poniższej zapisanego, i w teyże dacie na mocy nastącej rezolucyi pod Urzędową tegoż Sądu pieczęcią wydaje się.

Roku Tysiąc Ośmset Trzydziestego Trzeciego Miesiąca Julii trzeciego dnia.

Na mocy nastącej w Sądzie Powiatowym Szawelskim rezolucyi, Anna z Krzentowskich Junowiczowa Chorążyna Powiatu Szawelskiego, własnoręcznie podpisana, czyni oświadczenie z najsolenniejszym zażaleniem, z pobudek — że względnie do ofiar i trudów dość ciężkich, a dla serca matczynego miłych, ku wychowaniu i edukacyi jedynej córki mojej Elwiry Junowiczówny żożonych, miasto pożądanego w skutkach jey szczęścia, mojej zaś pociechy i błahy w przyszłości pomocy, niespodziewanej doznałam przeciwności — bowiem, kiedy za powrotem córki z pensyonu, po zgonie męża mojego obłożną chorobą zdjętą zostałam w maju tysiąc ośmset trzydziestego drugiego roku, taż córka w jednym domu mieszkając, ani z własnego przekonania, ani na wota-

nie moje ratunku, przez niedziel dwie słabości mojej, nie przyszła, nie odwiedziła, żadney nawet pomocy, ani wody w pragnieniu, dla mnie ostateczney nie podała. — Zaledwo wydzwignęłam się z choroby, wyrodna córka moja, gardząc uczuciami przywiązania, wbrew przestrogom rodzicielskim i obwarowaniu w przedzgonney dyspozycyi oycy, postępując, z upowszechnionym porządkiem, niemniej ustawami cywilnymi i duchownymi rozmijając się, jako niepostulszna, opuściła mię, uchodząc z domu samowolnie, pokryjono w nocy z dnia 31 lipca na 1 sierpnia roku przeszłego — I też bezopowiednio, bez zezwolenia mojego i opiekunów, jakoby zaślubiła się w zamęcie z Napoleonem Przewłockim — Kiedy ta kolją nic mi już nie pozostało, opuszczona przez córkę w naydotkliwszym smutku, samą ostadzałam się nadzieją jey upamiętania się — lecz gdy ani upływ czasu, ani przełożenia i przestrogi moje, nie nawróciły do uległości, owszem wsparta nieżyczliwej dla mnie osoby radami, raczej wspólnie do ukrócenia dożywcia mojego na majątku Gierdziagole exekwującego się, wszystkich używając sposobów, odgrózek i procederowego przesładowania, o chorobę obłożną w ciągu zeszłych dwóch miesięcy marca i kwietnia, oraz o nieustanne cierpienia mię przyprawiła, słowem, zgubę moją nagotowała — I jeszcze przybywając do domu mojego obżatowana Elwira Junowiczówna z Napoleonem Przewłockim, przez pogardę i szykanę; nieuszanowanie i zniewagę żatującej matce niejednokrotnie dopełnili — nadto taż niewdzięczna córka, wbrew danym sobie przestrogom, z mścierzyńskiej nayniezawodniejszej życzliwości pochodzącym, pospieszyła uleż przemocy Napoleona Przewłockiego, że ten już się szczyli obli-giem 1833 roku marca 8 dnia datę mającym, a 16 dnia tegoż miesiąca w Akta Izby Cywilney Wileńskiej wniesionym, na rubli srebrnych 9,000 bez dania pieniędzy fałszywie nastatym, raczej wymożonym przez obżatowanego Napoleona Przewłockiego, który przy licznem rodzeństwie, w szcztupym majątku Linkowcu na Exdywizyą oddanym, wśród nędzy i niedostatku zostając, na własne konieczne potrzeby zgota nie mając, nie był w stanie zaliczyć chociażby naymniejszey summy — W mniemaniu zaś, że się pokryją błędy i przestępstwa praw w samowolnem za mąż pójściu przez testament oycy zakazanem dokonane, widząc się w konsekwencyi wszelkiego udziału z woli ustaw krajowych pozbawioną, poważyla się z uciskiem matki targując córka Elwira na dobrą wolę oycy w testamencie własnoręcznie, rozmyślnie i wczesnie 1830 roku septembra 6 dnia, przy dostojnych pieczętarzach napisanym, pomawiając i przekracając zmyślonym sposobem, kiedy takowy testament, jako aktualny, podług formy ustaw sprawiony, do Akt wprowadzony i na gruncie z wiedzą wybranych przez oycy Opiekunów do skutku doprowadzony został — Aby przy tak szkodliwych zamiarach obżatowani z swoim zapisem na rubli srebrnych 9,000 nie zyskali u publiczności wiary, a przeciwnie by summa moja wnioskowa rubli srebrnych cztery tysiące, za obli-giem s. p. męża Ignacego Felixa Junowicza 1829 roku maja 9 danym i tegoż roku septembra 9 dnia w Sądzie Ziemskim Szawelskim przyznanym, realnie, żalącej się należna, testamentem męża 1830

